

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI KULTURY  
I ŚRODKÓW PRZEKAZU  
(NR 68)  
z dnia 25 maja 2017 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 68)

25 maja 2017 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Elżbiety Kruk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, przeprowadziła pierwsze czytanie i rozpatrzyła:

– poselski projekt uchwały w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Ireny Sendlerowej (druk nr 1514),

– poselski projekt uchwały w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Praw Kobiet (druk nr 1536).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Michalak** Rzecznik Praw Dziecka, **Magdalena Erdman** naczelnik wydziału w Departamencie Dziedzictwa Kulturowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Eliza Kalita** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Krzysztof Karkowski**, **Ewelina Maksimiec** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

#### **Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Witam wszystkich obecnych. Stwierdzam kworum. Dzisiejszy porządek posiedzenia Komisji obejmuje punkty: pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Ireny Sendlerowej (druk nr 1514) i pkt. 2 – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Praw Kobiet (druk nr 1536). Czy są uwagi do porządku? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

W związku z tym przystępujemy do pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 1514. Bardzo proszę pana posła Grzegorza Pudę o uzasadnienie projektu uchwały.

#### **Poseł Grzegorz Puda (PiS):**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, oprócz informacji, które są zawarte w uchwale, mam nadzieję, że wszyscy państwo zapoznali się z treścią tej uchwały, warto zwrócić uwagę na fakty, których niestety ze względu na obszerność działalności pani Ireny Sendlerowej nie udało się tu wpisać. Urodziła się w rodzinie patriotycznej. Jej pradziadek uczestniczył w powstaniu styczniowym, za co został zesłany na Syberię.

Lata dzieciństwa spędziła w Otwocku i wiele czasu spędzała wśród rówieśników. W wieku 5-7 lat Irena Sendlerowa potrafiła porozumiewać się w języku jidysz. Jeszcze przed utworzeniem getta wraz z pracownikami wydziału opieki społecznej zaczęła organizować pomoc dla Żydów. Już jesienią 1939 roku Irena Sendler wraz z grupą współpracowników, m.in. Janem Dobraczyńskim, Ireną Schultz, Jadwigą Piotrkowską, Jadwigą Deneką, założyła w Warszawie wydział opieki społecznej zarządu miejskiego oraz tajną komórkę pomocy Żydom.

Kiedy w 1942 roku utworzono polską organizację podziemną Radę Pomocy Żydom „Żegota”, Irenę Sendler mianowano szefową wydziału dziecięcego. Jako pracownica wydziału opieki społecznej miała przepustkę do getta. Sendler przebiegała się więc za pielęgniarkę i razem ze współpracownikami nosiła do getta jedzenie, leki i pieniądze. Zorganizowała również akcję przemycania dzieci żydowskich z getta.

Uratowała około 2500 dzieci żydowskich wywożąc je z warszawskiego getta i ukrywając w polskich rodzinach, sierocińcach oraz w klasztorach. Dzięki odważnej decyzji Matyldy Getter, matki przełożonej prowincji warszawskiej Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, która zdecydowała się przyjąć każde dziecko przemycone z getta, wiele z nich trafiło do sierocińców prowadzonych przez siostry franciszkanki, m. in. w Warszawie, Aninie, Białoleścu i Płudach.

Irena Sendlerowa i jej łączniczki przemycaly dzieci na różne sposoby. Na przykład, co ciekawe, w samochodzie, który na teren getta wwoził środki czystości a wracał z dziećmi, które wywożone w pudle, w skrzynce, w worku lub z transportem cegieł. Prowadzono też dzieci przez piwnice kamienic stojących po obu stronach muru, jak też przez gmach sądów na Lesznie sąsiadujący z granicą getta. Wtajemniczeni w akcję dwaj woźni otwierali drzwi i prowadzili dzieci przez budynek do tylnego wyjścia na aryjską stronę. Kolejny szlak przerzutu rozpoczynał się w zajezdni tramwajowej po żydowskiej stronie. Mąż jednej z łączniczek był motorniczym i o świcie, gdy ruszały tramwaje, znajdował w wagonie pod ławką karton z uspiętym dzieckiem i wywoził je.

Zaszifrowane nazwiska dzieci Irena Sendlerowa zapisywała na paskach bibułki, które wkładała do słoików, a słoiki zakopywała pod jabłką na podwórku przy ul. Lekarskiej w Warszawie. Po wyzwoleniu rozszyfrowany spis został przekazany Adolfowi Bermanowi, który w latach 1947-1949 był przewodniczącym Centralnego Komitetu Żydów w Polsce.

Irena Sendler została aresztowana w 1943 roku przez gestapo. Przetrzymano ją w tzw. tramwaju w Alei Szucha. Przesłuchiowano i torturowano na Pawiaku. Niemcy stale wypytywali ją o przywódców organizacji. Nie zdawali sobie sprawy, że w ich rękach znalazła się główna organizatorka pomocy Żydom w getcie. Sendlerową skazano na śmierć. Jednak „Żegota” zdołała ją uratować przekupując niemieckich strażników. W ukryciu pracowała nadal nad ocaleniem żydowskich dzieci.

Podczas powstania warszawskiego Irena jako siostra Jolanta pracowała jako pielęgniarka PCK w punkcie sanitarnym, który wkrótce przekształcił się w duży szpital.

Po wojnie również pracowała na rzecz dzieci, m.in. tworzyła domy sierot, powołała ośrodek opieki nad matką i dzieckiem, instytucję pomocy rodzinom i bezrobotnym.

W PRL-u zupełnie o niej zapomniano, co może dziwić, bo przecież kierowany przez nią zespół uratował od zagłady dwa razy więcej Żydów niż znany na całym świecie Oskar Schindler. Przesądził o tym jej akowski rodowód. Zmarła 12 maja 2008 roku w Warszawie.

W 1965 roku została uhonorowana medalem Sprawiedliwej wśród Narodów Świata, w 2003 roku Orderem Orła Białego, a w 2007 roku Orderem Uśmiechu.

W związku z powyższym proponujemy, aby Sejm RP w 10. rocznicę śmierci Ireny Sendlerowej oddał hołd tej, która z największym poświęceniem działała na rzecz ratowania drugiego człowieka i ogłosił rok 2018 Rokiem Ireny Sendlerowej. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Otwieram debatę. Bardzo proszę – czy są uwagi i pytania do pana posła? Jeśli nie ma, to stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały. Bardzo proszę – czy są uwagi do tytułu? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tytułu uchwały? Nie ma. Komisja przyjęła tytuł uchwały: „w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Ireny Sendlerowej”.

Czy są uwagi do akapitu pierwszego? Tu jest jakaś drobna uwaga, tak? Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

#### **Legislator Ewelina Maksimiec:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Nasza jedyna uwaga dotyczy tego, że na końcu drugiego zdania proponujemy jedynie rozwinąć skrót „r.” – „roku”, aby jednolicie była używana pełna forma w całej uchwale.

#### **Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy są jeszcze inne uwagi? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tego akapitu wraz z uwagą Biura Legislacyjnego? Komisja przyjęła akapit pierwszy.

Bardzo proszę – czy są uwagi do akapitu drugiego? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tego akapitu z zaproponowanym brzmieniem? Nie ma. Komisja przyjęła akapit drugi.

Czy są uwagi do akapitu trzeciego? Widzę, że są uwagi Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę.

**Legislator Ewelina Maksimiec:**

W akapicie trzecim proponujemy, by zdanie drugie brzmiało: „Nawet pod groźbą kary śmierci nie zdradziła swoich współpracowników” – zamiast wyrazu „i” wstawić „ani” – „ani nie ujawniła żadnych informacji”. Proponujemy nieznacznie przeredagować kolejne zdanie: „Prowadzony przez Irenę Sendlerową rejestr uratowanych dzieci” – tutaj bez przecinka – „pozwolił im na poznanie ich własnej tożsamości, a także odnalezienie bliższych po zakończeniu II wojny światowej”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę – pan poseł wnioskodawca. Tak? Czy są jeszcze inne uwagi do tego akapitu? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia akapitu trzeciego wraz z uwagami Biura Legislacyjnego? Nie ma. Komisja przyjęła akapit wraz z tymi uwagami.

Bardzo proszę – uwagi do akapitu czwartego. Biuro Legislacyjne – bardzo proszę.

**Legislator Ewelina Maksimiec:**

Odczytam naszą propozycję co do akapitu czwartego: „Irena Sendlerowa została uhonorowana” – i tutaj proponujemy 1965 rok jako rok, w którym została uhonorowana – „w 1965 roku medalem Sprawiedliwej wśród Narodów Świata, w 2003 roku – Orderem Orła Białego, a w 2007 roku – Orderem Uśmiechu”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę – pan poseł wnioskodawca.

**Poseł Grzegorz Puda (PiS):**

Jeżeli chodzi o datę, to oczywiście się zgadzam, musiał się pojawić jakiś błąd piśmienniczy, natomiast jeżeli chodzi o tę drugą kwestię – „medalem Sprawiedliwej wśród Narodów”, to prosiłbym, żeby wypowiedział się ktoś związany bardziej z polonistyką. Moim zdaniem jednak jest „Sprawiedliwy wśród Narodów” i taki jest tytuł nadanego odznaczenia, ale jeżeli jest dopuszczalne „Sprawiedliwej wśród Narodów Świata”, to oczywiście przyjmę taką propozycję.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Trudno powiedzieć. Wątpliwość dotyczy tego, czy to jest po prostu nazwa medalu, który jakby się nie odmienia.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Myszę, że można. Medal nazywa się „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”, a nie ma liczby mnogiej „sprawiedliwi”, chociaż nie wiem, przepraszam. Liczba pojedyncza.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Pani poseł Bubula.

**Poseł Barbara Bubula (PiS):**

Nie wiem, czy język hebrajski, którego nie znam, ma rodzaj żeński, bo chyba nazwa pewnie jest w hebrajskim...

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Przetłumaczona?

**Poseł Barbara Bubula (PiS):**

Albo jest jednorodzajowa, tak jak po angielsku i wtedy można to...

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Nie przypominam sobie użycia tej nazwy odmienionej, prawda? W uchu to jest „sprawiedliwy”.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

A może po prostu: „medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Tak, bo tak było zaproponowane. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

**Legislator Ewelina Maksimiec:**

Chciałam tylko dodać. Po pierwsze – to była uwaga sejmowych językoznawców, a po drugie – na stronie Instytutu Yad Vashem w odniesieniu do kobiet uhonorowanych tym medalem używa się formuły „sprawiedliwej”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

To dobrze. Jeśli tak, to tak. Właśnie tę wątpliwość pani wyjaśniła.

**Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):**

Zresztą wręczając tę nagrodę kobiecie wymienia się formę żeńską.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Jakoś nie przypominam sobie, ale widocznie tak jest. Tak, jest używane: „Sprawiedliwa wśród Narodów Świata”. Dobrze, czyli wątpliwość mamy rozwianą. Czy są jeszcze inne uwagi? Bardzo proszę – pan poseł Czabański.

**Poseł Krzysztof Czabański (PiS):**

To jest zawarte w uzasadnieniu i myślę, że byłoby dobrze, żeby było też w uchwale. Na końcu akapitu czwartego po wymienionych orderach po kropce proponuję dodać zdanie: „Od 1990 roku Honorowa Obywatelka państwa Izrael”. To jest w uzasadnieniu, a w uchwale się nie znalazło.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy jest sprzeciw wobec poprawki zgłoszonej przez posła Czabańskiego? Nie ma. Czy są jeszcze inne uwagi do tego akapitu? Jeśli nie ma, to czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tego akapitu wraz z uwagami Biura Legislacyjnego i poprawką posła Krzysztofa Czabańskiego? Nie ma. Akapit został przyjęty.

Pozostał nam jeszcze ostatni akapit. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

**Legislator Ewelina Maksimiec:**

Tutaj tylko drobne uwagi redakcyjne: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej” – bez przecinka – „w 10. rocznicę” – zapisane „10.” – „śmierci Ireny Sendlerowej” – też bez przecinka – „oddaje hołd Tej, która z największym poświęceniem działała na rzecz ratowania drugiego człowieka,” – tutaj postawić przecinek – „i ogłasza rok 2018 Rokiem Ireny Sendlerowej”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Poseł wnioskodawca?

**Poseł Grzegorz Puda (PiS):**

Okay.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy są inne uwagi? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tego akapitu wraz z uwagami Biura Legislacyjnego? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia uchwały w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Ireny Sendlerowej wraz z uwagami Biura Legislacyjnego i poprawką przyjętą przez Komisję? Nie ma. Komisja będzie rekomendowała Wysokiej Izbie przyjęcie uchwały.

Pozostaje nam ustanowienie posła sprawozdawcy. Ja proponuję pana Grzegorza Pudę. Bardzo proszę – mamy tu gościa. Bardzo proszę.

**Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Przepraszam, spóźniłem się, ale sprawozdawałem przed dwoma innymi komisjami. Jako Rzecznik Praw Dziecka chciałbym tylko podziękować za podjęcie tej inicjatywy i za taką życzliwość. Parę miesięcy temu zwróciłem się do pana Marszałka właśnie z tą propozycją licząc na to, że Irena Sendlerowa, wielka obrończyni praw dziecka, wielki nasz symbol, zasługuje na to i wasza przychylność jest tutaj takim miodem na serce. Bardzo dziękuję. Na pewno będziemy w tym bardzo intensywnie uczestniczyć, żeby ten rok był takim godnym rokiem jak Rok Janusza Korczaka. Wszystkiego dobrego.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękujemy bardzo i dziękuję za wizytę, nie szkodzi, że troszeczkę spóźnioną. Dziękuję serdecznie.

Czy są inne kandydatury na posła sprawozdawcę? Nie ma. Posłem sprawozdawcą będzie pan poseł Grzegorz Puda. W związku z tym zamykam pkt. 1.

**Poseł Grzegorz Puda (PiS):**

Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo państwu za pracę nad uchwałą.

Przechodzimy do pkt. 2. Bardzo proszę panią poseł Elżbietę Stępień o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 1536.

**Poseł Elżbieta Stępień (N) spoza składu Komisji:**

Wysoka Komisjo, panie posłanki, panowie posłowie, zaproszeni goście. Chciałabym zaprezentować propozycję ustanowienia roku 2018 Rokiem Praw Kobiet. Zainspirowana byłam przede wszystkim dekretem, który przed 100 laty wprowadził marszałek Piłsudski.

Tutaj odniosę się do uzasadnienia. Naczelnik Państwa podpisał dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego, który w art. 1 stanowił, że wyborcą do Sejmu jest każdy obywatel państwa bez różnicy płci, a w art. 7.2. określał, że wybrani do Sejmu są wszyscy obywatele i obywatelki państwa posiadający czynne prawo wyborcza. Ta decyzja potwierdzona w konstytucji marcowej oznaczała, że suwerenna Polska dołącza do grona postępowych państw. Tak naprawdę byliśmy ósmym państwem na świecie, które wprowadziło kobiety do parlamentu. Kobiety zyskują usankcjonowaną prawnie podmiotowość, pełnię praw wyborczych i rozpoczynają drogę ku całkowitej likwidacji dyskryminacji płciowej.

W przededniu stulecia tych wydarzeń Sejm RP ustanawiając rok 2018 Rokiem Praw Kobiet tak naprawdę oddaje również szacunek pierwszym parlamentarzystkom: pani Gabrieli Balickiej, Jadwidze Dziubińskiej, Irenie Kosmowskiej, Marii Moczydłowskiej, Zofii Moraczewskiej, Annie Piaseckiej, Zofii Sokolnickiej i Franciszce Wilczkowiakowej. Przede wszystkim są to orędowniczki walki o równouprawnienie. Jest to potwierdzenie niezwykłości pełnoprawnego korzystania z wszelkich swobód obywatelskich, politycznych, wolności wyboru, samostanowienia kobiet i mężczyzn, a także deklaracja, że dołoży wszelkich starań, aby jakiegokolwiek nierówności i niesprawiedliwości przestały istnieć.

Uzasadnieniem jest właśnie to, o czym mówiłam wcześniej, że Polska była jednym z pierwszych krajów świata, w którym kobiety nabyły prawa wyborcze. To dziś wydaje się w zasadzie jasne i oczywiste, ale tak naprawdę wymagało to odważnych działań zdeklarowanych kobiet. Kobiety te przeciwstawiły się dyskryminującym normom obyczajowym i nie bały się konsekwencji prawnych czy publicznego dyskredytowania ich działalności. Głośno powiedziały: wszyscy ludzie muszą mieć takie same prawa niezależnie od płci, wyznania czy narodowości. To także dzięki nim Polska stała się demokratycznym krajem, w którym wolność i równość to wartości fundamentalne.

Mamy różne dni, w których kwestia kobiet dzieli Polaków, ale chciałabym, aby Sejm RP potwierdził, że nie ma odwrotu od zasad równości wszystkich obywateli, poszanowania swobód obywatelskich i politycznych, a wszelkie przypadki dyskryminacji będą z całą mocą piętnowane i likwidowane. 100. rocznica przyznania praw wyborczych kobietom to także doskonała okazja, aby wyrazić uznanie dla tych, którzy przyczynili się do takich zmian legislacyjnych, szacunek dla parlamentarzystek, które jako pierwsze miały odwagę zmierzyć się w wyborczej walce, dla osób, którym również dziś sprawa równości jest bliska i mają odwagę o nią walczyć.

Chciałabym również nawiązać do pisma, które przed kilkoma dniami trafiło do wszystkich kół poselskich, jak również do przewodniczących. Pismo pochodzi z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów sekretarza stanu Pełnomocnika rządu ds. równego traktowania Adama Lipińskiego z dnia 17 maja br. W piśmie pan Adam Lipiński powołuje się na to, że w związku z pilną koniecznością przekazania sprawozdawczyni Komitetu do Spraw Likwidacji Dyskryminacji wobec Kobiet informacji o realizacji przez Polskę wybranych

rekomendacji Komitetu zawartych w uwagach końcowych Komitetu wobec Polski z 7 listopada 2014 roku zwraca się „z uprzejmą prośbą o przekazanie informacji o działaniach prowadzonych przez kierowane przez państwa Kluby Parlamentarne i Koła Poselskie, których celem jest zapewnienie równego i pełnego udziału kobiet w życiu politycznym (rekomendacja 29 B i C, D). Informacje te powinny dotyczyć okresu od listopada 2014 roku do chwili obecnej”.

Mając na uwadze to, że mamy piękną rocznicę, którą będziemy świętować w przyszłym roku, chciałabym również, żebyśmy mieli na uwadze, że jest to inicjatywa poselska, która wymaga od nas przedstawienia, że dbamy o postawy obywatelskie, że kobiety mają równe prawa w stosunku do mężczyzn. W związku z tym chciałabym apelować o to, aby państwo podzielili moją inicjatywę czy inicjatywę z mojego koła poselskiego. Jeżeli są pytania, to proszę.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo pani poseł. Otwieram debatę. Bardzo proszę o uwagi i pytania do pani poseł. Bardzo proszę – pani przewodnicząca Sobecka.

**Poseł Anna Sobecka (PiS):**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, prawa kobiet w Polsce są przestrzegane. Współczesna Polka ma wszelkie prawa i swobody obywatelskie. Może kształcić się na najlepszych uniwersytetach, podróżować po całym świecie, np. poświęcać się życiu rodzinnemu. Sama stanowi o sobie i może decydować o swojej przyszłości.

Z sejmowej mównicy i w programach telewizyjnych często państwo mówiliście o prawach kobiet. Myślę tutaj o pani ugrupowaniu Nowoczesna. Ostatnio mogliśmy się przekonać, co mają państwo na myśli w praktyce – myślę tutaj o „czarnym marszu”.

Niedawno do Polski przyjechała Rebecca Kiessling. Miała występować na kilku uniwersytetach. Kobieta na uniwersytecie wydaje się spełnieniem marzeń feministek. Jednak to właśnie one podniosły jazgot, aby jej zakazać występować, co, niestety, się udało. Rektorzy kilku uniwersytetów, m.in. Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, odwołali zaplanowane wcześniej wystąpienia pani Rebeki Kiessling. Oczywiście w imię tolerancji, ponieważ tolerować można tylko poglądy na temat zabijania dzieci. obrońcy życia nie zasługują na tolerancję. Feministkom logiczna sprzeczność tej argumentacji nie przeszkadza. Dość bezczelnie domagają się ograniczenia oczywistego prawa do głoszenia swoich poglądów kobiecie, dlatego że są sprzeczne z ich poglądami. W ich mniemaniu jedynym prawem kobiet jest prawo do zabijania dzieci. Jeśli nie robi tego z należyтым entuzjazmem, zdaniem feministek, traci wszelkie prawa. Rebecca Kiessling ma oprócz tego największą wadę – została poczęta w wyniku gwałtu. Ktoś taki nie ma prawa do życia. Od dziesięcioleci takie dzieci są przedmiotem kampanii nienawiści, także i tu u nas w Polsce.

W związku z tym jestem przeciwna temu wnioskowi. Panie się oburzają, ale ja słuchałam wypowiedzi kobiet, nazwijmy to, feministek, które opowiadają się za tym, aby dziecko poczęte z gwałtu nie miało prawa się urodzić. W związku z tym jestem przeciwna temu wnioskowi. Myślę, że nie tylko ja, bo miliony kobiet nie popiera aborcji i jestem przeciwna temu, by pod sztandarem praw kobiet feministki przemyślały swoje osobiste interesy oraz wypaczały obraz i rolę kobiety. Na potwierdzenie moich słów przytoczę państwu takie najgłośniejsze wnioski z konferencji Collegia Thoruniensia. W Toruniu raz w roku odbywają się takie konferencje. Ostatnio konferencja dotyczyła właśnie praw kobiet. Uczestniczyli w niej profesorowie, etycy, filozofowie, teolodzy. Co tam zostało powiedziane? Powiedziano, że spór o prawa kobiet nie dotyczy uznania godności kobiety, czyli jej człowieczeństwa. Co do tego nikt nie ma wątpliwości. Chodzi raczej o kwestie, w których żąda się praw naruszających prawa innych. Chodzi o prawo do aborcji itd. Spór dotyczy nie tyle istnienia praw, ale ich rozumienia i nie można się zgodzić na to, żeby prawo do aborcji stało się prawem kobiety, bowiem znaczyłoby to, że z zabijania czynimy prawo. Bardziej jest potrzeba budowania postawy szacunku i miłości niż zwykłej walki o równość. To są główne myśli podsumowujące bardzo poważną konferencję, która się odbyła w Toruniu. To tyle, co mam do powiedzenia. Dziękuję bardzo.



**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo, pani poseł, ale my mówimy o uchwale w sprawie ustanowienia Roku praw Kobiet, a nic nie mówimy o aborcji w rozumieniu również tego, co pani powiedziała przed chwilą. Bardzo proszę – pani poseł Lichocka. Rozumiem, że tu jest spór nie o prawa kobiet, tylko o to, co jest prawem, a co jest bezprawiem, prawda?

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Ja bym chciała powiedzieć, że ja popieram tę uchwałę, tylko chciałabym, żebyśmy ją troszkę zmienili. Oczywiście będę zgłaszać szczegółowe poprawki w ramach pracy nad uchwałą, nad kolejnymi akapitami.

Chciałam ogólnie powiedzieć, że chciałabym, żebyśmy w tej uchwale zaznaczyli, że jednak sytuacja kobiet w Rzeczypospolitej była nieco odmienna niż na Zachodzie w krajach Europy Zachodniej o kulturze protestanckiej. Tutaj kobiety, zwłaszcza jeśli chodzi o szlachcianki oczywiście i bogate mieszczaństwo, miały zupełnie inną pozycję. W tradycji polskiej republikańskiej była zapewniona podmiotowość praw kobiet. Oczywiście ona nie była w 100% taka sama, jak mężczyzn. Dotyczyło to m.in. praw majątkowych. One w innym procencie miały dziedziczyć, ale w odróżnieniu od np. niektórych krajów zachodnich mogły być samodzielnymi właścicielkami majątku i zarządzać same, nie musiały mieć żadnych opiekunów, patronów itd.

Będę chciała, żebyśmy w środku tej uchwały, gdzie jest mowa o decyzji, kiedy Piłsudski to wprowadził, napisali, że to wynikało z polskiej tradycji republikańskiej, w której kobiety miały usankcjonowaną prawnie podmiotowość i że odnowiona Rzeczpospolita zapewniła im pełnię praw, ponieważ było to naturalne, wynikające właśnie z naszej republikańskiej tradycji. Faktem jest, że rzeczywiście Polska była dopiero ósmym krajem. Pani mówi, że już ósmym. W naszej tradycji możemy powiedzieć: dopiero ósmym, ale tylko dlatego że Polska odzyskała w 1918 roku suwerenność. Gdybyśmy uzyskali suwerenność w wyniku powstania styczniowego, to byśmy mieli w 1863 roku te same prawa. W związku z tym będę chciała, żebyśmy w tej uchwale dali na to taki nacisk. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Wcześniej się zgłaszała pani przewodnicząca – bardzo proszę.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Spory w klubie PiS pozostawiam klubowi oczywiście, natomiast chcę zwrócić uwagę, że kiedy parę czy paręnaście dni temu dyskutowaliśmy o uchwale 100-lecia odzyskania niepodległości, to nawet wtedy padły takie głosy, że są wymienieni wielcy liderzy, którzy do tego doprowadzili, nie ma żadnej kobiety, a przecież były kobiety. Jestem więc trochę zdziwiona. To rzeczywiście jest uchwała, która powinna nas tu wszystkich – nie wszystkie, ale wszystkich – połączyć. Przypomina, jak gdyby wzmacnia wagę roku 1918 pokazując, że rzeczywiście tak jak mówiła pani poseł Lichocka, wraz z odzyskaniem suwerenności natychmiast staliśmy się pełnoprawnym, już nie powiem tylko europejskim, ale państwem. Gdyby wcześniej, to, tak jak pani mówi, nie wiemy, ale zakładam, że byłoby to prawdopodobne.

Prawdę powiedziawszy ja tylko powiedziałabym pani Sobeckiej, że pani powinna poprzeć tę uchwałę, bo ta uchwała jest o tym, że pani jest tu dzisiaj w Sejmie. Tak naprawdę to troszeczkę jesteśmy ciągle w tej samej tradycji...

**Poseł Barbara Bubula (PiS):**

Proszę nas nie szantażować. To nie na miejscu.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Nie na miejscu jest to, co ja powiedziałam? A na miejscu było to, co mówiła pani Sobecka? Moje gratulacje. Widocznie widzimy różne miejsca. Ja tu nie widzę żadnego szantażu. Ja po prostu chciałam powiedzieć o tym, że jesteśmy tutaj i chyba wszystkie jesteśmy z tego dumne. Oczywiście też mam tutaj jakieś uwagi czysto stylistyczne, ale to wtedy, jak będziemy rozpatrywać. Ja tylko powtarzam – ja właśnie jestem zdziwiona głosem, który tę uchwałę sprowadził do, tak jak nawet powiedziała pani przewodnicząca Kruk – kto o czym myśli, kiedy mówimy o prawach kobiet. To jest dekret o prawach wyborczych.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę – pan poseł Krzysztof Czabański.

**Poseł Krzysztof Czabański (PiS):**

Myślę, że uchwała w swojej istocie jest do poparcia. Ona jest jakby w cyklu uchwał związanych ze 100-leciem odzyskania niepodległości i dlatego nie należy tam wprowadzać wątków, które wykraczają zdecydowanie poza, więc w uwagach szczegółowych zwrócę się z propozycją usunięcia ostatniego akapitu, ponieważ mamy podkreślić to, co się stało 100 lat temu i wyrazić hołd dla kobiet, które wtedy działały i dla państwa, które stworzyło takie warunki prawne do działania, a nie wprowadzać inne wątki poza tą rocznicą odzyskania niepodległości. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Widzę, panie pośle, ale wydaje mi się, że wcześniej zgłaszała się pani poseł Bubula, tak? Przepraszam, nie widziałam, pani marszałek?

**Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):**

Tak. Chciałam powiedzieć, że rzeczywiście to jest ważne, by mówiąc o odzyskaniu niepodległości, o tej rocznicy, wskazać na to, jaką rolę w tym spełniły kobiety i pokazać, że dzięki mądrości naszych przodków jednak rola kobiety w Polsce była doceniona. Prawa wyborcze uzyskaliśmy bardzo szybko. Bardzo szybko Polki mogły uzyskać prawo do kształcenia się na wyższych uczelniach. Jedne z pierwszych policjantek w Europie były w Polsce. Naprawdę mamy tutaj wiele rzeczy, o których moglibyśmy mówić, którymi moglibyśmy się pochwalić i pokazać, że założyciele naszego państwa chcieli, żeby to było państwo oparte na równości i państwo nowoczesne. I to jest bardzo ważne. Bardzo się cieszę, że wtedy udało się to zrobić, bo wówczas tego sporu nie było. Uważano, że jesteśmy równi, że trzeba to podkreślać i budować jedno wspólne państwo patrząc na cele wyższe.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę – pan poseł Sonik.

**Poseł Bogusław Sonik (PO):**

Bezspornie, rzeczywiście, bo do 1968 roku kobiety we Francji nie mogły jeszcze zakładać własnego konta bez zgody męża.

Mam pytanie do pani posłanki wnioskodawczyni. Niech mi pani wyjaśni zdanie w uzasadnieniu: „w dniach, w których kwestia praw kobiet znów dzieli Polaków a tysiące manifestantów wychodzi na ulice miast, aby wyrazić swój sprzeciw wobec prób przedmiotowego traktowania kobiet Sejm (...) powinien potwierdzić”. Z jednej strony jest to uchwała historyczna odnosząca się do bezspornego po prostu sukcesu, jakim było przyznanie praw wyborczych kobietom i potwierdzenie równouprawnienia i równego traktowania, natomiast dzisiaj tysiące kobiet, które protestują, nie wychodzą protestować przeciwko brakowi prawa wyborczego. Chciałbym, żeby pani wyjaśniła mi tę tezę w uzasadnieniu.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę – pani poseł Bubula.

**Poseł Barbara Bubula (PiS):**

Właśnie miałam mieć podobne pytanie, jakie zadał pan poseł Sonik. Chciałabym zapytać panią posłankę wnioskodawczynię o to, czy i w jaki sposób mają państwo zamiar wykorzystać w roku 2018 fakt podjęcia przez Sejm takiej uchwały do używania jej jako argumentu w trakcie protestów domagających się aborcji na życzenie? Jeśli tak, to ja nie jestem w stanie poprzeć takiej uchwały. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze są jakieś pytania? Bardzo proszę – pan poseł Mieszkowski.

**Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):**

Pani posłanka Bubula kreuje nam tutaj jakąś przyszłość związaną z praktykowaniem tej uchwały, a myślę, że to jest bardziej usankcjonowanie i przypomnienie tego, jakim otwartym państwem mimo wszystko w 1918 roku była Polska i jakie wartości wówczas

towarzyszyły w tworzeniu państwowości polskiej. Bez tej informacji, przypominanej bardzo rzadko, nasza wiedza na temat tego, czym było państwo polskie po odzyskaniu niepodległości, jest znacznie mniejsza.

Chciałbym państwu przypomnieć, że 7 kwietnia 2017 roku podczas posiedzenia Sejmu przypominałem państwu o współdziale w odzyskaniu niepodległości polskich żołnierek, artystek, również polityczek, a więc wielu kobiet, które odnalazły się w tej trudnej drodze do niepodległości. Warto o tym pamiętać, że kobiety również w tym uczestniczyły, a prawa wyborcze kobiety w pewnym sensie są konsekwencją ich postawy. To nie jest tylko decyzja Józefa Piłsudskiego, to jest głębszy, większy proces, który temu towarzyszył.

Chciałbym również zwrócić uwagę na to, że niekoniecznie wartości republikańskie były tymi najważniejszymi, które wówczas się pojawiły, kiedy Józef Piłsudski podjął taką decyzję – myślę, że bardziej jego lewicowe proweniencje czy socjalistyczne... Proszę mi pozwolić na taką perspektywę. Mam nadzieję, że jedna nie wyklucza drugiej. Zresztą w pewnym momencie podczas obrad zapomnieliśmy o Daszyńskim, prawda? Mówię to również po to, żebyśmy mieli świadomość tych wartości, które towarzyszyły budowaniu szeroko pojętej państwowości polskiej po 1918 roku. Ta uchwała, jak sądzę, jest właśnie takim przykładem czegoś niezwykle ważnego dla całości państwa, dla tego, co jest holistyczne w myśleniu o naszym narodzie z jednej strony, o udziale kobiet w życiu społecznym, mężczyzn, o tych wszystkich relacjach, które przecież nie są łatwe. Warto tę uchwałę praktykować nie po to, żeby ją instrumentalizować i byłbym daleki od tego, żeby tę uchwałę wykorzystywać w takim dość wąskim sensie. Raczej warto ją potraktować właśnie w tym duchu uprawiania równości społecznej i to jest najważniejsze, co płynie z tej uchwały. Myślę, że w takim kierunku warto podążać. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Szkoda tylko, że pan, panie pośle, powiedział: mimo wszystko. No właśnie, mimo wszystko. To, co się wówczas stało, wynikało z tej tradycji, o której mówiła pani poseł Lichocka...

**Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):**

Proszę mnie nie łapać za słowo.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Jednak proszę mi pozwolić. Jeśli pan tak nie myślał, to bardzo dobrze, ale to padło. Jednak powinniśmy być dumni z tej naszej tradycji różnych wolności, również wolności wyznania. To były naprawdę dosyć wyjątkowe wolności w państwie polskim, którymi powinniśmy się szczyścić, więc w związku z tym nie mimo wszystko, ale właśnie dlatego. Bardzo proszę.

**Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):**

Chciałbym jakby wycofać się z tego słowa „mimo wszystko”, bo chciałbym podkreślić właśnie tę różnorodność, tę wielopoziomowość, polifoniczność naszego społeczeństwa, które wtedy się tworzyło, a słowo „mimo wszystko” mimo wszystko jest ładne.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę – jeszcze pan poseł Krzysztof Czabański się zgłaszał, tak?

**Poseł Krzysztof Czabański (PiS):**

Pan poseł Mieszkowski powiedział, żeby nie instrumentalizować, ale sam, niestety, trochę to instrumentalizuje, a jeszcze bardziej niż pan poseł robi to uzasadnienie do tej uchwały i to budzi słuszne pytania pana posła Sonika i pani poseł Bubuli. Ja też się dołączam do tych pytań pod adresem wnioskodawczyni, bo w kontekście tego uzasadnienia ostatni akapit wyraźnie służy instrumentalizacji tej uchwały i potwierdzam to, że będę stawiał wniosek o wykreślenie tego akapitu. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania, uwagi? Nie ma. Bardzo proszę – pani poseł wnioskodawczyni.

**Poseł Elżbieta Stępień (N) spoza składu Komisji:**

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, panie i panowie posłowie. Odnosząc się do słów pani poseł Sobeckiej wydaje mi się, że nie jest to właściwa interpretacja tej uchwały. Z założenia inicjatywa uchwałodawcza dotyczyła upamiętnienia właśnie postawy Marszałka dającej Polkom prawo wyboru, tego, że znalazł tutaj kanwę do porozumienia i do wyrównywania szans.

Zgadzam się z panią poseł Lichocką co do kwestii takiego naszego sarmackiego podejścia. Gdyby Polki miały możliwość szybszego zawalczenia o prawa, to pewnie by to zrobiły, ponieważ nie brakuje nam inicjatywy, doskonałej organizacji i tego, żeby zadbać o rodzinę i o to, aby również realizować się zawodowo.

W kwestii słów pana posła Czabańskiego i pani poseł Bubuli jeżeli chodzi...

**Poseł Krzysztof Czabański (PiS):**

Za posłem Sonikiem.

**Poseł Elżbieta Stępień (N) spoza składu Komisji:**

I za panem posłem Sonikiem, tak. W kwestii zdania: „W dniach, w których kwestia praw kobiet znów dzieli” przede wszystkim nie chciałabym tego sprowadzać do kwestii aborcji. My mylnie tak naprawdę sprowadzamy... Proszę? Tak, dokładnie. Tutaj w tej kwestii nie chciałabym wchodzić na tę kanwę. Przede wszystkim chciałabym powiedzieć, że polskie kobiety są naprawdę mądrymi kobietami, ale cenią sobie również wolność.

Celem tej inicjatywy uchwałodawczej przede wszystkim było dążenie do dialogu, bo to, czego Polacy najbardziej nie lubią, to narzucania, ale szanują dawanie wyboru. Oczywiście mamy stać na straży przestrzegania wartości moralnych i etycznych. Chodzi tutaj o utrzymanie równości społecznej i zasypywanie wszelkich elementów dzielących. Chciałabym, żeby tą uchwałą było dążenie do łączenia a nie do dzielenia. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Zamykam pierwsze czytanie. Przechodzimy do rozpatrywania tekstu. Bardzo proszę – czy są uwagi do tytułu uchwały? Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Biuro Legislacyjne proponuje wyrazy „Rokiem Praw Kobiet” napisać w taki zwykły sposób, nie wielkimi literami, czyli „Rokiem” z wielkiej litery, „Praw” – pierwsza litera i „Kobiet” – też pierwsza litera.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Anna Sobecka (PiS):**

Z uzasadnienia pani poseł wnioskodawczyni tej uchwały wynika, że chodzi tutaj o upamiętnienie, więc ja bym prosiła, aby tytuł tej uchwały był: „upamiętnienie dekretu podpisanego przez Tymczasowego Naczelnika Państwa”. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Pani poseł, ale to jest propozycja ustanowienia roku 2018 Rokiem Praw Kobiet, więc tytuł, który pani zaproponowała, nie oddaje treści tej uchwały.

**Poseł Anna Sobecka (PiS):**

Jeśli myślą przewodnią jest dekret podpisany przez Józefa Piłsudskiego, to powinna być zmiana – jeśli szczerze są intencje, te, o których mówi pani poseł wnioskodawczyni tej uchwały.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

To jest wniosek formalny?

**Poseł Anna Sobecka (PiS):**

Tak.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę. Kto jest za przyjęciem tytułu w wersji zaproponowanej przez panią poseł Sobecką? (1) Kto jest przeciw? (14) Kto się wstrzymał? (4) Dziękuję bardzo. Propozycja poprawki pani poseł nie przeszła.

Pani poseł wnioskodawca – były uwagi Biura Legislacyjnego.

**Poseł Elżbieta Stępień (N) spoza składu Komisji:**

Nie mam zastrzeżeń.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy ja mogę poprosić o powtórzenie?

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

Chodzi o to, żeby nie pisać sformułowania taka jak w projekcie: „ROKIEM PRAW KOBIET”, tylko po prostu pierwsze litery tych trzech wyrazów byłyby wielkimi literami, a pozostałe normalnie.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

„Rokiem” wielką literą, a „praw kobiet” małymi.

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

Nie. W projekcie treści są wersaliki, w samym projekcie. W druku w sensie pisma przewodniego jest dobrze, natomiast w treści projektu jest inaczej, dlatego zgłaszamy tę poprawkę.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Rozumiem, że w druku jest wielkimi literami.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

I tak ma być.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

No właśnie. Rozumiem, że to już zostało...

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

Chciałem wyjaśnić tę różnicę. Inaczej jest w piśmie przewodnim, które nadaje numer druku, a inaczej jest w treści uchwały. Biuro Legislacyjne odnosi się nie do tego pisma przewodniego, tylko do treści uchwały, która później stawałaby się uchwałą przyjętą przez Sejm.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dobrze, uznajemy tę uwagę. Czy są jeszcze inne? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tytułu w doprecyzowanym przez Biuro Legislacyjne kształcie? Nie ma. Komisja przyjęła tytuł w tym brzmieniu.

Bardzo proszę – przechodzimy do akapitu pierwszego. Poproszę Biuro Legislacyjne.

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Tutaj będzie uwaga do zdania pierwszego i drugiego. Biuro Legislacyjne proponuje, żeby rozbić to zdanie na dwa zdania. Brzmiałoby tak: „28 listopada 1918 r. Józef Piłsudski, Tymczasowy Naczelnik Państwa, podpisał dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego. W art. 1 tego dekretu określono, że” – tutaj bez cytatu, ponieważ on nie jest dokładny – „wyborcą do Sejmu jest każdy obywatel państwa bez różnicy płci”. Takie byłyby dwa pierwsze zdania.

Kolejne zdanie, jeśli mogę przeczytać, brzmiałoby: „W art. 7 stwierdzono, że” – też bez cytatu – „wybieralni do Sejmu są wszyscy obywatele (lki)”. To też jest likwidacja niepełnego cytatu. To jest przepisane z art. 7 dekretu, dlatego warto to ewentualnie zachować, żeby pokazać, jak to było w tym dekrecie i rozumiem, że taka była intencja. Oczywiście jeśli jest taka propozycja redakcyjna, to możemy napisać „obywatele i obywatelki”. Rozumiem, że będzie zmiana redakcyjna: „wszyscy obywatele i obywatelki”. Dalej: „państwa posiadający czynne prawo wyborcze” – bez zmian i później nie „Te decyzje” tylko „Ta decyzja”. Dalej bez zmian.

Następnie proponujemy wyodrębnić kolejny akapit zaczynający się od wyrazów: „W przededniu stulecia”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Pani poseł wnioskodawca?

**Poseł Elżbieta Sępień (N) spoza składu Komisji:**

Przyjmuję, tak.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Pani przewodnicząca.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Ja do ostatniego zdania tego akapitu, bo rozumiem, że już do tego doszliśmy. To, że „dołącza do grona postępowych państw” jest mylące, bo to tak, jakby gdzieś była zapaść, bylibyśmy państwem a dopiero dołączyliśmy. Proponuję bardzo prosty zabieg: „Ta decyzja, potwierdzona w Konstytucji Marcowej, oznaczała, że suwerenna Polska staje się państwem, w którym kobiety zyskują” – po prostu „suwerenna Polska staje się państwem”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Joanna Lichočka (PiS):**

Pomyślałam, że to zdanie może brzmieć tak i daję to pod rozwagę: „Ta decyzja, potwierdzona w Konstytucji Marcowej, wynikała z polskiej tradycji republikańskiej, w której kobiety miały usankcjonowaną prawnie podmiotowość. Odrodzona Rzeczpospolita zapewniła im pełnię praw wyborczych. Fakt, że była ósmym państwem w tej mierze, wynikał z braku suwerenności Polski do tej pory”. To trzecie zdanie może można ładniej stylistycznie napisać. Dwa pierwsze zdania zamiast o tym dołączaniu do postępowych państw, powtórzę, brzmiałyby tak: „Ta decyzja, potwierdzona w Konstytucji Marcowej, wynikała z polskiej tradycji republikańskiej, w której kobiety miały usankcjonowaną prawnie podmiotowość. Odrodzona Rzeczpospolita zapewniła im pełnię praw wyborczych”. I trzecie zdanie do dyskusji. Jedno zdanie wielokrotnie złożone zamieniłam na dwa, właściwie trzy.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę – pan poseł Babinetz.

**Poseł Piotr Babinetz (PiS):**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Ja mam tylko taką wątpliwość, czy to trzecie zdanie jest w ogóle potrzebne, czy w ogóle trzeba się jakby tłumaczyć. Nie ma potrzeby. Marszałek wtedy jeszcze nie był marszałkiem, ale Naczelnik Państwa po prostu tak postanowił i to jest suwerenna polska decyzja, państwa odzyskującego niepodległość.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

W propozycji pozostają te dwa zdania, tak?

**Poseł Joanna Lichočka (PiS):**

Tak.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Pani przewodnicząca?

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Ja podtrzymuję, bo moja wersja po prostu skrótowo opisuje sytuację na rok 1918. To gdzieś można wstawić, tę tradycję. Ja się z tym nie sprzecam, ale jest trochę inny...

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Poddam to pod głosowanie.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

„Ta decyzja wynikająca z republikańskiej tradycji Polski” – na przykład „potwierdzona w Konstytucji Marcowej oznaczała, że suwerenna Polska staje się państwem, w którym kobiety zyskują usankcjonowaną prawnie podmiotowość, pełnię praw wyborczych i roz-

poczynając drogę ku całkowitej likwidacji dyskryminacji”. Jest tradycja republikańska, ale jest jakby stan na 1918 rok. Tak mi się wydawało.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Poseł Lichočka pozostaje przy swojej propozycji?

**Poseł Joanna Lichočka (PiS):**

Przyznam szczerze, jestem przywiązana do tej tradycji republikańskiej. Przepraszam, to jeszcze raz chciałam posłuchać. Przepraszam.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

„Ta decyzja wynikająca z republikańskiej tradycji Polski, potwierdzona w Konstytucji Marcowej, oznaczała, że suwerenna Polska staje się państwem, w którym kobiety zyskują usankcjonowaną prawnie podmiotowość, pełnię praw wyborczych i rozpoczynają drogę ku całkowitej likwidacji dyskryminacji płciowej”.

**Poseł Joanna Lichočka (PiS):**

Ja jednak upieram się przy swojej poprawce.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Poddam to pod głosowanie. Poprawka pani poseł Lichočkiej jest dalej idąca, tak?  
Kto jest za propozycją zgłoszoną przez panią poseł Lichočką? Kto jest...

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Nie przeciw, za tą drugą.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę. Kto jest za propozycją zgłoszoną przez panią poseł Katarasińską? Bardzo proszę podać wyniki.

**Sekretarz Komisji Eliza Kalita:**

Za poprawką poseł Lichočkiej – 11 osób, za poprawką poseł Śledzińskiej-Katarasińskiej – 7.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Poprawka pani poseł Lichočkiej zyskała większość. Rozumiem, że głosowaliśmy nad dwoma zdaniem, nie nad trzecim, żeby doprecyzować.

**Poseł Joanna Lichočka (PiS):**

Mogę to jeszcze raz przeczytać: „Ta decyzja, potwierdzona w Konstytucji Marcowej, wynikała z polskiej tradycji republikańskiej, w której kobiety miały usankcjonowaną prawnie podmiotowość. Odrodzona Rzeczpospolita zapewniła im pełnię praw wyborczych”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy są jeszcze jakieś uwagi do akapitu pierwszego? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia pierwszego akapitu wraz z uwagami Biura Legislacyjnego i poprawką pani poseł Joanny Lichočkiej? Nie ma.

Przechodzimy do akapitu drugiego. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

Proponujemy wyodrębnić tutaj ten akapit poczynając od słów: „W przededniu stulecia tych wydarzeń Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, ustanawiając rok 2018 Rokiem Praw Kobiet” – pisany tak jak w tytule i później wszystkie parlamentarzystki powinny być wymienione w ciągu. To jest lepszy pod względem graficznym zapis tego projektu uchwały. Dalej oczywiście do kropki po „walki o równouprawnienie”, bo rozumiem, że to jest ostatnie zdanie. Zdanie od słowa „potwierdza” jest zdaniem kontrowersyjnym. Jeżeli ono by zostało, to Biuro Legislacyjne proponuje...

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Na razie drugi akapit.

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

Przeczytam go w całości, jak by brzmiał i kończyłby się na słowach „walki o równouprawnienie”. Kolejne zdanie proponujemy wyodrębnić jako kolejny akapit i dodać tam wyrazy „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę pani poseł wnioskodawca.

**Poseł Elżbieta Stępień (N) spoza składu Komisji:**

Ja nie widzę tutaj zastrzeżeń.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy są uwagi? Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Ja mam wątpliwości, czy tu właściwe jest „oddawanie szacunku”. Po prostu taka czysto stylistyczna wątpliwość. Z reguły wyraża się szacunek, oddaje się hołd, więc może „wyraża uznanie” zamiast „oddaje szacunek”. „Wyraża uznanie” chyba jest bardziej po polsku, ale nie chcę się sprzeczać. Szacunku nie oddaje się, oddaje się hołd.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej uwagi pani poseł?

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

Czyli „wyraża uznanie”.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

„Wyraża uznanie”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

„Wyraża uznanie” zamiast „oddaje szacunek”. Bardzo proszę – pani poseł Lichocka.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Mam pewną wątpliwość natury ogólnej. Nie mam sformułowanej poprawki, ale tutaj brakuje mi nazwiska Michaliny Mościckiej. Wprawdzie nie pamiętam, czy była w gronie pierwszego parlamentu, ale z całą pewnością jest to osoba, która włożyła ogromnie duży wkład dla podmiotowości właśnie Polek od razu w polityce. I w obronie Lwowa... Tak, ale Michalina Mościcka była symbolem. Ja mówię o pierwszej żonie Mościckiego. Ona była symbolem również... Przepraszam, może tylko dokończę swoją frazę. Ona była też symbolem w II Rzeczypospolitej praw kobiet. Bardzo wiele dla tego zrobiła. Zastanawiam się, czy w związku z tym ograniczyć się tylko do powiedzenia, że oddajemy hołd parlamentarzystkom, czy nie możemy zastanowić się nad tym, czy oddajemy uznanie, hołd, szacunek kobietom uczestniczącym w życiu publicznym ówczesnej odrodzonej Rzeczypospolitej. Ja po prostu upominam się o Michalinę Mościcką, bo uważam, że warto...

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Ale jak to zapisać? Bardzo proszę o taką propozycję, bo tak to...

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Ale nie, ona nie jest „wszystkim orędowniczkom”, ona jest Michaliną Mościcką.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Ale pani poseł, propozycja.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

To była pierwsza dama, pierwsza nasza pierwsza dama...

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Przepraszam bardzo. Pani poseł, my bardzo chętnie dopiszemy, tylko propozycja dopisania, bo nie możemy jej dopisać jako jednej z parlamentarzystek, skoro nią nie była.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Wiem, ona nie była, bo się nie dostała. Startowała i nie wybrali jej wtedy, tak.



**Posel Elżbieta Stępień (N) spoza składu Komisji:**

Uważam, że w ramach Roku Praw Kobiet moglibyśmy przypomnieć właśnie o tych wielkich kobietach, które miały wpływ na kreowanie polskiego...

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

A może tu dopisać, jeśli pani poseł Lichockiej zależy, „oraz wszystkim orędowniczkom walki o równouprawnienie, w szczególności...”

**Posel Joanna Lichocka (PiS):**

...Michalinie Mościckiej”? Wtedy to „w szczególności” będzie rozszerzane o jeszcze inne postaci, rzeczywiście.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Ale bardzo proszę, panie kochane, po kolei. Bardzo proszę – pani przewodnicząca.

**Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Sama pani poseł Lichocka poprzednią poprawką zawęziła to do praw wyborczych, więc bardzo proszę i piszemy o pierwszych parlamentarzystkach. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Ja jednak zamknę tę dyskusję – albo jest propozycja zapisu, albo...

**Posel Joanna Lichocka (PiS):**

Przepraszam, może taką roboczą poprawkę panie rozważą, panie i panowie.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę.

**Posel Joanna Lichocka (PiS):**

„W przededniu stulecia tych wydarzeń Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, ustanawiając rok (...) oddaje szacunek pierwszym parlamentarzystkom i kobietom aktywnie działającym w polityce”. Wtedy można jako pierwszą wymienić Michalinę Mościcką i resztę – parlamentarzystki.

**Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Błagam panią, naprawdę, trochę konsekwencji.

**Posel Joanna Lichocka (PiS):**

Dobra, trudno. Naprawdę poczytajcie o Michalinie Mościckiej.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy pani poseł zgłosiła to jako poprawkę? Nie. Czy są jeszcze inne uwagi do tego akapitu? Czy w związku z tym jest sprzeciw wobec przyjęcia akapitu drugiego... Pani marszałek, ale to już zostawiliśmy. Dobrze. A teraz moje prawa bardzo proszę uszanować. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia akapitu drugiego wraz z uwagami Biura Legislacyjnego i poprawką pani przewodniczącej Śledzińskiej-Katarasińskiej? Nie ma. Akapit drugi został przyjęty.

Przechodzimy do akapitu trzeciego. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

W porównaniu z tekstem oryginalnym Biuro zaproponowało wyodrębnienie ostatniego zdania w osobny akapit, który zaczynałby się wyrazami „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej potwierdza” i dalej bez zmian. Jeszcze proponujemy postawić przecinek po wyrazie „mężczyzn”.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Bardzo proszę – pan poseł Krzysztof Czabański.

**Posel Krzysztof Czabański (PiS):**

Zgodnie z zapowiedzią zgłaszam wniosek o wykreślenie tego akapitu. Uzasadnienie przedstawiłem wcześniej. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Dlatego żeby nie było tych wątpliwości, które były wyrażone w debacie zarówno w pierwszym czytaniu, jak i w trakcie rozpatrywania, czego dotyczy tak naprawdę ta uchwała i czemu służy. W skrócie takie było uzasadnienie, tak? Bardzo proszę – pan poseł Sonik.

**Poseł Bogusław Sonik (PO):**

Mam wniosek, aby ewentualnie z ostatniego akapitu wykreślić słowa „wolności wyboru”, bo pojęcie wolności wyboru jest tak szerokie i wtedy to nabiera nieco innego sensu.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Czy ta uwaga spowodowała zmianę zdania u posła Krzysztofa Czabańskiego czy nie? Poprawka pozostaje. To jest propozycja najdalej idąca. W związku z tym poddam ją pod głosowanie. Poprawka pana posła Krzysztofa Czabańskiego jest najdalej idąca i rozumiem, że gdyby doszło do wykreślenia ostatniego akapitu uwagi państwa już będą bezprzedmiotowe. Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Ja bym jednak coś z tego zostawiła, żeby się jakoś zakończyło. Rozumiem, że tutaj strasznie państwa boli to wymienienie tych wszystkich swobód, wolności wyboru i samostanowienia, więc może chociaż to skróćmy i powiedzmy tak: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej potwierdza niezbywalność praw kobiet uzyskanych 100 lat temu i deklaruje, że dołoży wszelkich starań, aby jakiegokolwiek nierówności i niesprawiedliwości przestały istnieć”. Można by to skrócić jeszcze bardziej niż proponował pan poseł Sonik, ale to wolna propozycja.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Pan poseł pozostaje przy swoim, tak?

**Poseł Krzysztof Czabański (PiS):**

Trochę nabrałem wątpliwości w wyniku uwag posła Sonika i pani poseł Śledzińskiej-Katarasińskiej, ale wolałbym to zobaczyć na piśmie...

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

To tylko tyle, żeby to zamknąć jakąś klamrą. Może też niezbyt zgrabnie to zaproponowałam.

**Poseł Krzysztof Czabański (PiS):**

Rozumiem.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

To jest zamknięte klamrą, bo te panie stanowią bardzo piękną klamrę.

**Poseł Krzysztof Czabański (PiS):**

Tak. Myślę, że jednak podtrzymuję ten wniosek.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Poddam to więc pod głosowanie. Bardzo proszę. Głosuję poprawkę zgłoszoną przez pana posła Krzysztofa Czabańskiego – najdalej idącą, o wykreślenie akapitu. Proszę państwa, jeśli są inne uwagi do tego akapitu, trzeciego, to one i tak będą bezprzedmiotowe, jeżeli go wykreślimy.

Kto jest za poprawką zgłoszoną przez pana posła Krzysztofa Czabańskiego? (11) Kto jest przeciw?(8) Kto się wstrzymał? (0)

**Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):**

Ta uchwała nie ma sensu w takiej formie.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Jak to nie ma sensu w takiej formie? Właśnie ma taki sens, jaki deklarujecie państwo, że ma mieć, prawda?

**Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):**

Bardzo przepraszam, ale brakuje pointy, bo nie ustanawiamy tego Roku w tej uchwale, bo nie ma tego zdania.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Jest – „ustanawiając rok 2018 Rokiem Praw Kobiet”. Właśnie ten akapit, który dzisiaj jest drugi i jednocześnie ostatni, jest takim akapitem, którym zwykle kończymy tego typu uchwały. Ona w tym momencie dzięki poprawce pana posła Czabańskiego przyjętej przez Komisję właśnie przyjęła taką formułę, którą już tak naprawdę ustaliliśmy.

Bardzo proszę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia uchwały w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Praw Kobiet wraz z przyjętymi uwagami i poprawkami? Jest sprzeciw.

Kto jest za tym, aby Komisja zarekomendowała Wysokiej Izbie przyjęcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Praw Kobiet wraz z przyjętymi uwagami i poprawkami? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Komisja przyjęła uchwałę większością głosów. Proszę o podanie wyników do mikrofonu.

**Sekretarz Komisji Eliza Kalita:**

15 – za, nie było przeciw, 3 – wstrzymujące się.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Proszę państwa, pozostaje nam jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Proponuję pana przewodniczącego Mieszkowskiego. Czy są inne propozycje? Nie ma. W takim razie zamykam pkt. II.

Czy są sprawy bieżące? Nie ma. Dziękuję państwu...

**Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):**

Co z panem prezesem Kurskim?

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Myślę, że na tym posiedzeniu to już, niestety, nie da rady, ale ja zaproszę pana prezesa Kurskiego na posiedzenie.

**Poseł Piotr Liroy-Marzec (Kukiz15):**

Pani przewodnicząca, czy jest szansa, że na przyszłym posiedzeniu?

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Na przyszłym posiedzeniu jest szansa, oczywiście.

**Poseł Piotr Liroy-Marzec (Kukiz15):**

Super. Chodzi o prezesa Kurskiego, czy zaszczyci nas swoją obecnością.

**Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):**

Już wczoraj tutaj obiecałam, że zaproszę pana prezesa. Dziękuję bardzo, w takim razie zamykam posiedzenie Komisji.